

**Łódź**

CENA NUMERU

**20 gr.**Cena prenumeraty  
w ŁodziMies. z dod. ilustr. 5 zł.  
Dla robotników 4 zł.  
Odnosz. do domu 30 gr.  
Z dostawą poczt. 6 zł.  
Poza i odz. egz. 27 gr.Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem**XXXV rok  
istnienia**

Redakcja i Administ.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się.

1931 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

# ROZWÓJ

Czwartek, 14-go maja

№ 131

1-szy dźwiękowy  
Kino-Teatr w Łodzi**SPLENDID**

Narutowicza 20

Początek o g. 4,15 Do godz.  
6-ej ceny niższe Passepartout  
prócz urzędowych nieważne  
do odwołania

Dziś premiera

Najpotężniejszy przebój sezonu

Dziś premiera

Dziś o godz. 12-0j i 2-0j

## W SIDŁACH KŁAMSTWA

Tragedja mężczyzny  
którego serdeczny  
przyjaciel okazał się  
kochankiem żony. Dramat duszy ojca, który usiłuje zabić własne dziecko

W rolach głównych: Dwie największe potęgi ekranu

**Emil JANNINGS, Gary COOPER**

oraz Esther Raiston

Aparatura dźwiękowa  
Western Electric**Poranki**

najweselejszego filmu

**C. Feldmarszałek**

(K. u K. FELDMARSCHALL)

CENA MIEJSC:

75 groszy i 1 złoty

# ZAGIEW BOLSZEWIZMU NAD HISZPANJĄ

## ZWŁOROGIE ANALOGIE

Sytuacja w Hiszpanji z każdą godziną przedstawia się groźniej. Łagodny zrazu przewrót republikański przeradza się w radykalną rewolucję. Nie sposób w tem, co się dzieje w Hiszpanji, nie dostrzec analogii o początków przewrotu bolszewickiego w Rosji.

Taktyka idąca ciągle na ustępstwa wobec ulicy rządu Zamorry — przypomina żywcem taktykę rządu Kiereńskiego. Są tu nawet analogie całkiem dokładne. Pod naciskiem radykalizmu ulicy, musiał ustąpić z rządu minister spraw wewnętrznych Maurra, bo wydał się tłumowi zbyt konserwatywny, tak jak ongiś w Rosji zmuszono do ustąpienia z rządu Miljukowa.

Czy rządowi Zamorry ostatnie rozruchy otworzą oczy czy zdoła on zapanować nad sytuacją i zgnieść rewolucję, noszącą już charakter wyraźnie komunistyczny? Na to odpowiedzą najbliższe dni.

## PRZECIWKO KOŚCIOŁOWI

Wrzenie rewolucyjne w Hiszpanji, które na dobre wybuchło w ostatnich dniach, wzięło swój początek z manifestacji monarchistycznej, zorganizowanej przez ośrodek monarchistów, mieszczący się w redakcji pisma madryckiego „A.B.C.”. Komuniści odpowiedzieli natychmiast kontrmanifestacjami, które rychło przybrały charakter rewolucyjny. I tu rzecz charakterystyczna — rząd niezwykle ostro wystąpił przeciwko monarchistom, dokonał licznych aresztowań wśród redakcji wydawnictwa „A.B.C.”, wydał nawet komunikat, że wina rozruchów spada na organizacje monarchistyczne — zaś wobec drugiej strony, komunistów, zajął stanowisko niezdecydowane.

Skutki nie dały długo na siebie czekać. Tłumy, rozagitowane przez komunistów, przybrały postawę groźną. Rzucono hasła walki z kościołem, przede wszystkim zaś z jezuitami.

## Z DYMEM POŻARÓW

Już w pierwszym dniu Madryt stał się widownią zajęć strasznych. Zrewoltowany tłum rzucił się do podpalenia kościołów i klasztorów.

W samym Madrycie pedpalono dziesięć klasztorów i kościołów, wśród nich wielkie kolegiata jezuitów w dzielnicy Granda Via.

Ruch, najwidoczniej dobrze zorganizowany i kierowany przez jacejki komunistyczne, przeniósł się z żywiołową szybkością na prowincję. Ze wszystkich stron kraju nadchodzą wieści o szturmach na kościoły i klasztory.

W ciągu dnia wczorajszego w Sewilli rozegrały się straszne sceny. Kolejno podpalało klasztor o. o. Kapucynów, o. o. Karmelitów. Wśród duchownych zapanowała panika. Osaczeni ze wszystkich stron poczęli się kryć w mieszkaniach prywatnych.

Z kolei tłumy sewilskie podpaliły kościół jezuitów, wygwizdały straż ogniową i gwardję narodową, która usiłowała ich rozproszyć. Następnie manifestanci podpalili dwa klasztory w dzielnicy Triana, kaplicę św. Józefa, jeden z najpiękniejszych zabytków architektury XVIII wieku, i klasztor Buen Suceso.

W mieście Cadix spalił tłum dwa klasztory — w ciągu nocy rozruchy szalały dalej. Poszły z dymem cztery dalsze klasztory.

W Alicante terroryści ograbili, a następnie podpalili siedzibę jezuitów, 7 klasztorów i dwie drukarnie dzienników, pałac arcybiskupa

## Rezultaty wyborów we Francji

PARYŻ 13, 5. (wł. Radio) Według nadchodzących wiadomości z całej Francji, wybór Brianda na prezydenta Republiki jest zapewniony. W Departamentach północno-wschodnich ma wprawdzie przewagę Doumerque, ale nie jest to w stanie przeważać szali zwycięstwa Brianda. Panuje przekonanie, iż już przy pierwszym głosowaniu Zebrań Narodowego, będzie Briand wybrany de finitywnie.

oraz szkołę pod wezwaniem Ave Maria.

W Kadyksie ekstremiści podpalili cztery klasztory, Wojsko, które interwenjowało, zmuszone było do użycia broni. W mieście panuje wielka panika.

W Maladze ubiegłej nocy manifestanci podpalili dwa klasztory i pałac biskupi.

W Walencji podpalono budynek dziennika nacjonalistycznego ponieważ zamieścił on artykuł obraźliwy rzekomo dla robotników.

Rząd nie przestaje kokietować rewolucjonistów i ulegać ich żądaniom. Były premier gen. Berenguer, którego uwięzienia domagała się ulica — został uwięziony. Berenguerowi tłum zarzuca wykonania wyroku śmierci na dwóch oficerach.

Głową Berenguera poświęca się molechowi rewolucyjnemu, w przekonaniu, że to zaś pokoi jego głód więzień i krwi. Przekonanie oczywiście mylne, bo apetyty rewolucjonistów tylko rosną w dalszym ciągu.

Ostatnie depeche, które zamieszczamy poniżej donoszą, że rządowi bynajmniej nie udało się usmierzyć rozruchów.

## DALSZE ROZRUCHY

PARYŻ, 13.V — Z Madrytu donoszą o nowych rozruchach przeciwkлерykalnych.

Nieznani sprawcy wysadzili dynamitem w powietrze część klasztoru w Grenadzie. Terroryści usiłowali podpać drugi klasztor i lokal redakcji dziennika klerykalnego. Ogień został słumiony.

Z Burgos donoszą o podpaleniu dwóch klasztorów, pałacu biskupiego i kilku budynków kościelnych. W mieście tem ogłoszono stan oblężenia.

Podczas wczorajszych wypadków dwie osoby zostały zabite.

## ŻĄDANIA KOMUNISTÓW

PARYŻ, 13.V — Związek komunistycznych związków zawodowych w Madrycie wystosował list do rządu, domagający się zniesienia stanu oblężenia oraz wydalenia z Hiszpanji zakonów, których posiadłości powinny być skonfiskowane przez państwo.

# Nie obniżać pensji sędziom!

## Nadzwyczajna Rada Ministrów

Wczoraj wieczorem zebrała się rada Ministrów, w której udział wziął także marsz. Piłsudski. Posiedzenie Rady Ministrów poprzedziła wczorajsza, dłuższa bo półtoragodzinna konferencja marsz. Piłsudskiego z p. premierem Sławkiem.

Tematem tej konferencji miała być sprawa zwolnienia sesji nadzwyczajnej parlamentu. Jedno z pism sanacyjnych donosi, że wynikiem rozmowy była decyzja niezwołowania sesji nadzwyczajnej.

Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadła na dzisiejszej Radzie Ministrów.

Równocześnie rozeszły się pogłoski, że w łonie rządu istnieją tendencje cofnięcia 15 procent niżki dla urzędników. Pogłoski te należy przyjąć z wszelkimi zastrzeżeniami.

Co uchwalono na tej Radzie — niewiadomo, bowiem przedstawiciele prasy nie poinformowani. Mętne pogłoski które krążą, nie mają uzasadnienia.

W każdym razie jest rzeczą, pewną, że na Radzie Min. omawiano doniosłe sprawy państwowe. Mówi się także o możliwości zmiany na stanowisku premiera przy czem urząd ten objąćby miał p. Prystor.

## Przed wyborami we Francji

PARYŻ, 13.5. — Zgromadzenie narodowe w Wersalu złożone z członków izby deputowanych i senatu, liczy około 920 osób, które wybierają prezydenta w tajnym głosowaniu.

Doświadczenia poprzednich wyborów wskazują, iż około 50 członków zgromadzenia nie będzie obecnych. Wobec tego większość wynosi około 440 głosów.

Linje kolejowe i szosy między Paryżem i Wersalem zostały obsadzone przez wojska. W pałacu wersalskim rozkwaterowana została piechota w ogrodzie stoi baterja dział polowych, która oddać ma salwę honorową na cześć nowego prezydenta.

Członkowie rządu i zgromadzenia udają się dziś do Wersala w 4 specjalnych pociągach. Głosowanie rozpoczyna się o godz. 2-jej. Pierwsze wyniki znane będą między 4 a 5-tą po południu.

PARYŻ, 13.5. — Dzisiejsze dzienniki poranne przewidują iż głosowanie w Wersalu będzie zaciętą walką polityczną.

„Le Matin” pisze: Briand i Doumer są głównymi indywidualnościami politycz. Posiadają oni wiele zasług i wiele przyjaciół wobec czego przewidywać należy iż walka w Wersalu będzie bardzo ostra. Każdy przypadek najniebezpieczniejszy manewr a nawet każda fałszywa wiadomość możezmienić sytuację na korzyść lub niekorzyść kandydata.

„Echo de Paris” nawołuje deputowanych prawicowców, aby już w pierwszym głosowaniu oddali swe głosy na Doumer'a.

„E-Nouvelle” pisze iż dzisiejsze głosowanie w Wersalu będzie głosowaniem za lub przeciw polityce pokojowej.

„Republique” pisze: Przeciwno Brianda wi stoja ci, którzy wierzą w fałszywą politykę gwałtu. Po stronie Brianda stoja ci którzy wierzą w politykę pokoju. Zwolennicy Brianda muszą zwyciężyć a wybór Brianda z międzynarodowego punktu widzenia będzie mieć nieobliczalne następstwa.

„Victoire” pisze, że katolickie związki we Francji wypowiadają się za kandydaturę Brianda.

PARYŻ, 13.5. — Kampanja prasowa osiągnęła wczoraj wieczór i dziś rano swój szczytowy punkt. Żałoty poszczególnych kandydatów omawiane są w wyczerpujących artykułach przy czem prasa nie szczędzi argumentów aby przedstawić przeciwników politycznych w niepomyślnym świetle. Polemika dotyczy w przeważnej części dwóch osób: Brianda i Doumer'a którzy od 48 godzin uważani są przez opinię publiczną jako najważniejsi kandydaci.

W kołach politycznych uchodzi za rzecz pewną iż pierwsze głosowanie nie rozstrzygnie wyborów. Przy pierwszym głosowaniu prawdopodobnie Briand i Doumer otrzymają prawie jednakową liczbę głosów. Wahania nie będą przekraczać 15—20 głosów. Dopiero w drugim lub trzecim głosowaniu okaże się, kto obejmie stanowisko prezydenta republiki.

## Ohydne świętokradztwo

WILNO, 13.5. W miejscowości Raczkanach pod Lachowiczami dokonali się świętokradztwo. Sprawcy ohydne zbezczeszczenia kaplicy.

Ubiegłej niedzieli dziekan ks. Kawecki który przybył w celu odprawienia nabożeństwa stwierdził że jakiś świętokradca rozbił tabernakulum rozsypał komunikanty, skradł kielich i puszkę od komunikantów.

Ksiądz Kawecki, wstrząśnięty do głębi tą zbrodnią, zawiadomił policję, która stwierdziła, że ślady zbrodniarza prowadziły do studni w pobliskich zabudowaniach. Obok studni znaleziono porzucony kielich mszalny.

Wieść o zbrodni obiegła lotem błyskawicy całą okolicę i kaplica w Raczkanach jest obecnie celem masowych pielgrzymek.

## CZYBY CIAŁO DR. FELAUER-SKŁODOWSKIEJ?

ŁAKOPANE, 13.5. Wczoraj popołudniu w lesie nad Dolną Strążyską na t. zw. Tomkowym Grzbiecie przewodnik Wawrytko w towarzystwie Klappera znaleźli zwłoki kobiety.

ce znajdujące się w stanie zupełnego rozkładu.

W dniu dzisiejszym na miejsce udadzą się organa policyjne, celem wszczęcia docho-

## Na kresach ciągle zamachy

Nocy dzisiejszej w Podbrodziu, gdzie już 2-krotniedokonywano zamachom bombowemu na dworzec kolejowy nieznanemu osobnik, członek bandy dywersyjnej, napadł na ulicy na star. przed. Mituniewicza komendanta tamtejszego posterunku policyjnego i zadał mu śmiertelną ranę. Napad został dokonany pod osłoną nocy. Mituniewicz usłyszał wprawdzie przyspieszone kroki za sobą, lecz nie zdołał już uchronić się od napadu. Sprawca zamachu ugodził komendanta Mituniewicza z tyłu wszyję. Stan jego jest bardzo ciężki. Ma on na szyi 4-centymetrową ranę zadaną jakimś ostrym narzędziem. Najprawdopodobniej siekierą której ostrze odcięło cały płat ciała i uszkodziło mięśnie, tak iż Mituniewicz nawet w razie gdyby wyzdrowiał pozostałby kaleką na całe życie. Mituniewicz właśnie krytycznego dnia zdał posterunek policyjny w Podbrodziu w ręce swego następcy i miał odjechać na nowe stanowisko do Ignalina.

O zamachu władze zostały powiadomione niemal niezwłocznie przez przechodniów którzy znaleźli leżące bez przytomności Mituniewicza. Wkrótce po zamachu na miejsce zbrodni przybył zastępca naczelnika urzędu śledczego w Wilnie komisarz Jaszczewski, który wraz z komendantem policji pow. święciańskiego Holówką zarządził pościg za sprawca zamachu przy pomocy całego aparatu policyjnego i wojska.

## Rezultaty mądrych ustaw

Połączenie na rynku budowlanym jest katastrofalne.

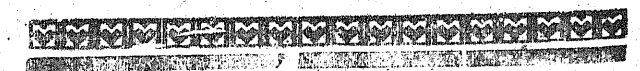
Co najmniej 80 proc. przedsiębiorstw budowlanych nie posiada żadnych obrotów. Sezon zupełnie jest martwy.

Wśród bezrobotnych w jednej tylko Warszawie 6 do 7 tys. osób stanowią robotnicy związani z przemysłem budowlanym. Grozę sytuacji powiększa zapowiedź sfer miarodajnych iż w tym roku żadne kredyty budowlane nie będą uruchomione.

Umowa zbiorowa z robotnikami budowlanymi od 1 maja przestała obowiązywać. Rokowania o nową umowę nie są jeszcze podjęte.



## Reklama to potęga



dzenia istnieje prawdopodobieństwo że są to zwłoki zaginionej dr. Felauer Skłodowskiej.

Przed kilku dniami otwarto w Łodzi jej testament, w którym dr. Felauer-Skłodowska wyraźnie zapowiada, że popełni samobójstwo w Tatrach. w ten sposób by jej nie znalaziono.



# Rachunek sumienia

Dnia 13 bm. upłynęło lat 5, od chwili pierwszych strzałów na moście Kierbedzia i towarzyszących im równie głośnych hasel „zwalczania nieprawości” w Rzplitej.

Wówczas socjaliści orzekli, że co „złe to w grzyby się rozleci” i wystąpili zdecydowanie do burzenia ustroju, który pracownicy wznosili od chwili powstania lubelskiej Targowicy, innymi słowy do przekształcenia Rzeczypospolitej w państwo autokratyczne, wzorowanie na wzorach, niedawno zamierzonych czasów.

W imię ewangeliji Marksa, wszelkimi siłami zwalczali, pomagali do zduszenia ustroju parlamentarnego Polski i przejścia do oligarchji wojskowej, prowadząc zaciętą walkę w prasie, a strajkiem powszechnym na kolejach, przechylając szalę zwycięstwa na stronę rządzącego dzisiaj obozu.

Sekundowały im dzielnie inne stronnictwa, mające w gębie „dobro ludu”, że wspomniemy tu „Piasta”, który pod wodzą swego Wincentego na epokowym posiedzeniu Sejmowym w czerwcu 1926 — sankcjonował dokonany przewrót.

Minęło lat 5, — jedna chwila w historii narodu — a rezultaty ich krótkowzroczności i niedozwoju umysłowego, ujawniły się w złowróbnym postaci gangreny, która zatruwa cały organizm Polski, rokując jej najwyraźniej powrót do stanu z którego zdawałoby się wyszła raz na zawsze w 1918 r.

Sanacja, weszła na scenę być może, ze szczerymi hasłami naprawy zgnitego ustroju Rzplitej, a przynajmniej naiwne tłumy w tą szczerość święcie wierzyły — atoli od zarażenia nosiła ona w sobie piętno dziedzicznej zarazy z przedwojennej mamy PPS., która się ujawniła w formie megalomanji i chęci przodowania całemu światu w socjalnych pomysłach, tudzież w złośliwych etatystycznych nowotworach, które potrochu, ale stale niszczyły zdrowy organizm Polski.

W szeregach sanacji powstało zawiele socjalnych drobnoustrojów i innych „ludowych” gonokoków, rozkładowa działalność których — ani na chwile nie została wstrzymana, ani sanacyjnemi okrzykami, ani gromkimi okrzykami na cześć Komendanta.

Zapomniano o tej niezmiernie aktualnej prawdzie; — „Non Hercules contra lues”, a groźne objawy tej zastarzałej choroby, starano się zamawiać natchnionemi odami na cześć Belwederu i pisaniem zaimka „On” „Jego”, „Jemu” przez duże litery na początku.

Ale to nie pomogło.

Znachorzy, nietyle z „Pierwszej Brygady”, ile z „drugiego oddziału” sztabu decydowali i decydują jeszcze dzisiaj o sposobach leczenia, a przedewszystkiem starają się nie dopuścić do leczenia doktorów.

I rzecz to dzisiaj zupełnie jest zrozumiała, bo dla znachorów dwie są tylko zazwyczaj alternatywy; albo utrzymać się przy chrym, albo iść do kryminału.

Sanacja popełniła kardynalny błąd i z oporem manjaka któremu trzeba koniecznie badać dno oka — trzyma się, jak pijany płóta, zasady odsadzania od czei i od wiary wszystkich, którzy zdają sobie jasno sprawę z wprost niebezpiecznego stanu państwa i niepoczytalnych odruchów, które, jakoby miałyby na celu, takowemu zapobiec.

W początkach swego istnienia, opierała się ona na partiach lewicowych, które jej po mogły do ujęcia władzy w swe ręce,

Z chwila, kiedy lewica porzuciła szeregi sanacji, a raczej wyrzucono ją za drzwi Kasy Chorych — zdrowy rozum dyktował, aby poszukać sobie oparcia moralnego w tych wyszydanych i oplutych czynnikach państwa wo-twórczych, które jedynie mogłyby dać siły Rzplitej, w obecnych przelomowych chwilach.

Niestety, znaleziono trzecie wyjście, które zdaje się naprawdę będzie wyjściem.. ma zawsze, mianowicie, oparcie się na autorytety i wymownej powadze kolby karabinu tudzież nowych okólników i innych gusłach

ministerjalnych, które miały dokonać znowu cudu tym razem już nie w krzakach nad Wisłą, lecz w.. przeraźliwie pustej kasie państwowej.

Od tej chwili, od momentu, kiedy sanacja za jedyne swoje podpory moralne — zdecydowała się uznać buty z ostrogami z jednej — a liczne zastępy sekwestраторów z drugiej strony, los jej został definitywnie przypieczętowany.

Popelniła ona więcej, niż zbrodnie — bo fatalny błąd, który w polityce będzie miał stokroć gorsze następstwa, niż znane wszystkim występy „nieznanych sprawców”.

A.S.

## „DOŁOJ” BURZUAZJA!

Ze fabrykanci mieli rację, idąc ławą za sanacją — dowodzą wzmożone egzekucje po datkowe ich ruchomości i całe stopy nowych nakazów płatniczych wraz z niewiarogodnym powiększeniem podatku obrotowego. Ze zbierają owoce tej swojej „przewidującej” polityki — przytaczamy kilka cyfr z bilansów firm krajowych:

„Mikuliczyn” Zakłady dla przemysłu drzewnego Spółka Akcyjna, z kapitałem 2890 tys. zł., zamknęły rok 1930 stratą w kwocie 82,145 zł., a łącznie ze stratą w roku poprzednim kwotą 159,351 zł.

Spółka Akcyjna „Łubna”, o kapitale 772 tys. zł., zamknęła rok 1930 stratą 7,512 zł.

Bilans Spółki Akc. „Bronikowski, Grodzki i Wasilewski — wyrobu i handlu maszynami, narzędziami rolniczymi i nasionami” wykazuje stratę za rok 1930 w kwocie 223,276 zł. Jest to spółka, której kapitał zakładowy wynosi 1,600 tys. zł.

Fabryka wyrobów trykotowych i dzianych w Łodzi „J. Hirschhorn i Wilczyński” S.A. przyniosła straty 348 tys. zł., przy kapitale operacyjnym przeszło 7 i pół miliona zł.

Spółka Akcyjna „United States Lines, Operations” towarzystwo okrętowe o kapitale przeszło 200 tys. zł., przyniosło straty w roku ubiegłym w kwocie 40 i pół tys. zł.

„Polska Foresta” Sp. Akc. dla przemysłu drzewnego, dysponująca kapitałem 19 milionów zł., wykazuje straty za rok 1928 — 190 tys. zł., za rok 1929 — 206 tys. zł., zaś za rok ubiegły — 352,800 zł.

Tereno Budowlane Tow. S-ka Akc. o kapitale 2 milj. zł., wykazuje za rok 1930 — 78 tys. zł. straty.

Firma „Petropol” górnicza spółka akcyjna w Katowicach o kapitale 795 tys. zł. zamknęła rok ubiegły stratą 31,000 zł.

Fabryka Filców, Landau i Weile S-ka Akc. przy kapitale przeszło 2 i pół milj. zł., wykazuje w bilansie za rok 1930 stratę 58,482 złotych.

„Płótno” Sp. Akc. w Stęszewie przyniosła stratę za rok 1930 w kwocie 10,210 zł.

Polsko-amerykańska sp. akc. „Southern Trade” o łącznym kapitale 447,000 zł., dała stratę w roku ub. w sumie 56,900 zł.

„Warszawski Młyn Parowy” S-ka Akc. o kapitale przeszło 3 milj. zł., przyniosła w ro-

ku ub. stratę w kwocie 152,672 zł.

Spółka akcyjna „Trak” — eksploatacja i handel drzewny — wykazała za rok 1930 77,000 zł. straty.

Są wprawdzie, „białe kruki”, na tle tego ponurego obrazu — ale jakież te kruki są chude i mizerne.

Bo jeżeli w takiej np. fabryce kapeluszy pf. „Herman Schlee” S.A. w Łodzi, operującej kapitałem około 5 milj. zł., zysk za rok 1930 nie przekracza 3 i pół tysiąca zł., o rentowności więc trudno w tych wypadkach mówić.

Negatywne wyniki finansowe przemysłu mają oczywiście swe dalsze konsekwencje. — Dla skarbu — maleje odpowiednio podstawa dla podatku dochodowego i już w najbliższym czasie oczekiwać należy znaczniejszego spadku wpływów skarbowych z tego źródła. Najdotkliwsze jednak konsekwencje ugodzą w sam przemysł, z którego, jako nierentownego terenu operacji usuwać się będą kapitały zwłaszcza wobec braku jakichkolwiek oznak, by trwający obecnie kryzys miał w rychłej przyszłości ustąpić.

Zresztą z tego stanu rzeczy zdają sobie sprawę wszyscy inteligentni ludzie, za wyjątkiem rzecz prosta fabrykantów, którzy są zdania, że wszystko da się poprawić w przedpokoju u ministra, oraz rządu, który jest zdania, że odbywa się „selekcja” przemysłu. Ten ostatni pogląd jest nawet nieco uzasadniony, jeżeli pod słowem „selekcja” rozumieć będziemy kolejność nadchodzących plajt.

(AS.)



# PONURE PERSPEKTYWY

Prawda staje się tak jasna, tak oczywista, tak bijąca w oczy, że nawet... łódzka „Prawda”, która broni rządów obecnych, zataić jej już nie może, pisząc (nr. 19):

— „Nie przypuszczamy zwłaszcza, by jakiegokolwiek uzasadnienie miały pogłoski o rzekomo wybitnie gospodarczym charakterze nowego gabinetu, o ustanowieniu z stępcy premiera dla kierowania sprawami gospodarczymi i powierzenia tego stanowiska osobistości ze świata gospodarczego. W obecnych warunkach takie posunięcie nie przyniosłoby żadnej korzyści i bardzo wątpimy, czy znalazłby się w kołach czynnych przedstawicieli życia gospodarczego człowiek, który miałby odwagę takie stanowisko objąć. Można bowiem przewidywać, że wicepremier dla spraw gospodarczych bardzo szybko popadłby w konflikt z ministrem skarbu.

Względy budżetowe narzucają ministrowi skarbu najostrzejszy kurs w sprawach polityki skarbowej. Jeżeli równowaga budżetu ma być utrzymana bez uciekania się do pożyczek zagranicznych, których zdobycie łatwym nie jest ministerstwo skarbu będzie musiało zwiększać nacisk śrubby podatkowej. Odczują to bardzo boleśnie w pierwszym rzędzie przemysł i handel, których rentowność spadła poniżej zera i które skutkiem tego i tak muszą naruszać swoją substancję majątkową na pokrycie zobowiązań podatkowych. Ze stanowiska gospodarczego jest to rzecz wysoce szkodliwa i każdy przedstawiciel życia gospodarczego w rządzie musiałby się temu jak najsilniej przeciwstawić. A tymczasem minister skarbu, odpowiedzialny za równowagę budżetu, i to przy dzisiejszym systemie rządzenia odpowiedzialny naprawdę, musi łamknąć uszy na wszystkie narzekania i wystawiać nakazy płatnicze i tytuły egzekucyjne na 100, aby uzyskać przynajmniej 70.

I tak już się dzieje. Urzędy skarbowe wymierzają podatki za rok 1930 tak, jak gdyby rok ten był najzupełniej normalny i jakby dochody i obroty nie uległy żadnej zmianie w porównaniu z rokiem 1929-ym. W polityce skarbowej w najbliższym czasie z dnych zmian oczekiwać nie można. Dzisiaj jest już za późno na reformy, gdyż wszędzie pokazuje się dno.

Polityka rządu w dziedzinie skarbowo-finansowej pójdzie niezawodnie po linii szukania oszczędności w wydatkach państwowych, a z drugiej strony po linii zmniejszania świadczeń ponoszonych przez płatnika na

inne cele niż skarbowe, aby jak najdłużej utrzymać jego wypłacalność dla skarbu państwa. Wskazuje na to program prac nowej nadzwyczajnej sesji sejmowej, która ma być zwołana jeszcze w maju i ma obradować przez kilka tygodni. Jako najważniejsze wy-

## Bohaterski występ komisariatu m. Warszawy

Komisariat Rządu m. Warszawy zajął rekwizyta teatralne w postaci uloi, zatytułowanej „Dodatek nadzwyczajny”, który miał być w czasie jednej z scen sztuki „Europa” rozdawany wśród aktorów na scenie.

Scena ta rozgrywa się w zagranicznym dancingu. W pewnej chwili wbiegają chłopcy z dodatkiem nadzwyczajnym, donoszącym o wybuchu wojny. Miał, w dodatku tym powiedziano: „Wojna! w drugim wierszu: Turcja zrywa stosunki. W trzecim wierszu: Nasza dzielna straż graniczna wzięła do niewoli oddział nieprzyjacielski” i t. p.

sunięte być mają dwie sprawy: ustawowa, samorządowa i pragmatyka służbowa dla urzędników państwowych”. —

Gdyby obóz narodowy mówił to samo i zapowiadał taki właśnie rok 1931, pisma obozu rządowego z łódzką „Prawdą” włącznie, odpowiadały niedorzecznymi zarzutami o uprzedzeniach złowrogich, krakowiakach itp., ale dzisiaj trzeba się ugiąć przed oczywistością.

Jest taka sztuka teatralna p. t. „Kościuszkę pod Racławicami”, gdzie niejaki Kościuszkę, zwycięzca moskali, przyczem w tym przedstawieniu, wspomniany Kościuszkę nie śpiewa „I szej brygady” — ani wyraźnie nie nadmienia jak się nazywa marszałek, który opracował plan zwycięskiej bitwy, co może wzbudzić uzasadniony niepokój wśród szerszych warstw ludności.

Niepokój ten jest urzędowo przewidziany w par. 263 k. k. I część — należałoby nie zwlekając, zarządzić konfiskatę tej endeckiej sztuki. (oo)

## Czy odstępne mieszkaniowe stanowi lichwę?

Przedwczoraj odbyła się przed sądem apelacyjnym w Krakowie, nader interesująca rozprawa apelacyjna w przedmiocie lichwy mieszkaniowej, w której ogłoszony wyrok ma zasadnicze znaczenie dla naszych stosunków w odniesieniu do najmu mieszkań prywatnych i lokali handlowych.

Wydział karny w Krakowie uznał oskarżonych Kohlów, kupców w Krakowie, winnymi występkę lichwy mieszkaniowej z art. 19 i 23 przez to, że za odstąpienie swojego lokalu handlowego wraz z urządzeniem zażądał tytułem odstepnego 440 dolarów i na poczet tej kwoty przyjęli od reflektanta zadatek w kwocie 1.000 zł. Za występek ten sąd karny zasądził Kohla na karę ścisłego aresztu przez 3 miesiące i grzywnę w wysokości 100 zł., zaś jego żonę na karę ścisłego aresztu przez 1 miesiąc i grzywnę 50 zł., a oboje na solidarny zwrot 1000 zł. z procentami od dnia pobrania zadatku i na zwrot kosztów postępowania.

Przeciw temu wyrokowi wnieśli zasadzani apelację.

Na wczorajszej rozprawie apelacyjnej sąd ogłosił wyrok, że się zasadzenie skazanych sądu I-szej instancji w całości uchyla, oboje oskarżonych w zupełności uniewinnia, oddala się powoda ewwilnego z jego żądaniem zwrotu zadatku i kosztów z tem, że koszt całego postępowania karnego ponieść ma skarb państwa.

W motywach wyroku sąd apelacyjny orzekł: Odstąpienie praw najmu przez lokatora osobie trzeciej, choćby za zapłatą t. zw. odstepnego samo przez się nie wyczerpuje istoty lichwy mieszkaniowej. Lichwa taka wykluczoną jest zwłaszcza wówczas, gdy lokator przy takim ustępstwie praw i obowiązków z umowy najmu wyzyskuje tylko zwrot, tego, co w przedmiot najmu włożył, a zatem czyto na zapłatę właścicielowi czynszu zgóry czy też na urządzenie i adaptację lokalu, względnie mieszkania. Jeśli przedmiot najmu znajduje się w budynku nowym, nie podpadającym w myśl ustawy pod ochronę lokatorów, to jedynie mogłaby zaistnieć lichwa ogólna w przypadku wyzyskania lekkomyślności, przymusowego położenia lub niedoświadczenia umyślowego kontrahenta.

Jeśli kupiec najmuje lokal dla celów handlowo-zarobkowych i działa ze świadomością rzeczy, to również o tym ostatnim rodzaju lichwy mowy być nie może, zwłaszcza, jeżeli żądanie od niego za odstąpienie lokalu świadczenie wzajemne nie jest nadmiernem.

## PACHNĄCE KSIĄZKI

— Pachnące książki nie w przenośni, ale dosłownie drukują obecnie w Stanach Zjednoczonych, co się osiąga przez zwilżanie papieru azukarskiego kazeiną. Kazeina sama przez się nie posiada miłego zapachu, ale poddają ją pewnym zabiegom chemicznym, po których uzyskuje ona piękny aromat. Tak więc czytelnicy amerykańscy będą nabywać obecnie książki o rozmaitych poetycznych brzmieniach zapachach.

**Nieście pomoc  
najbiedniejszym**

## Rycerze ruchu spółdzielczego

Oszust, złodziej, szpieg, dyrektorem «Spółdzielni Osadniczej» w Poznaniu

Po kilkudniowej przerwie sąd okręgowy w Poznaniu przystąpił w dniu dzisiejszym do rozprawy przeciw „Spółdzielni Osadniczej”. Na ławie oskarżonych zasiadli „dyrektorowie” „spółdzielni” Kaniewski oraz Pasterski.

Pierwszy zeznawał jako świadek adwokat dr. Nowosielski. Świadek zapoznał trybunał ze sprawami jakie prowadził przeciw kierownikom „Spółdzielni z polecenia poszkodowanych przeciw „Spółdzielni” osób.

Największą jednak rewelacją dla zebranych z wyjątkiem oskarżonego Pasterskiego, było odczytanie aktu oskarżenia przeciw P. wygotowanych przez Sady polskie. Pasterski może się poszczycić nieprzeciętnymi zdolnościami kryminalistycznymi. Z szeregu odczytanych akt dowiedzieliśmy się że był on od kilku lat poszukiwany listami gończymi że był sądzony przez sady polskie w Katowicach, Bydgoszczy Tarnowie i wielu innych za przestępstwa natury oszukańczej.

Swego czasu Pasterski wydał fałszowaną odezwę Głównego Związku Inwalidów o raz podrobił dokumenty upoważniające go do zbierania ofiar na rzecz Związku Oficerów In-

walidów. Następnie Pasterski dopuścił się szeregu oszustw na szkodę m. in. jednego wielkiego banku katowickich. Baczność swą posuwał oszust do tego stopnia, że nie zważał się fałszować podpisy osób wysoko postawionych. W pewnym miejscu przewodniczący odczytał akta z których wynika że oskarżony podszywał się pod tytuł urzędnika min. spraw wojskowych lub min. robót i opieki społecznej. Na zapytanie sędziego, czy oskarżony Pasterski był urzędnikiem ministerjalnym przez 8 miesięcy, Pasterski oświadczył zmieszany, że „nie przypomina sobie”.

Pozatem Pasterski poszukiwany był przez sądowe władze wojskowe jako szpieg, pracujący na korzyść Niemiec. Przy pomocy fałszywych telefonogramów umiał bezczelny oszust niejednokrotnie wykorzystać rozmaite urzędy. W ten sposób wydobyl dla siebie od władz bezpłatny paszport na wyjazd do Francji.

Za swe przestępstwa oskarżony Pasterski odsiadywał kilkakrotnie karę ciężkiego więzienia.



## KRONIKA

-:0-0-

## KALENDARZYK

Czwartek 14 maja — Wniebostąpienie Pań.

• • •

## WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

Grand Kino: Kawiarenka.

Casino: Jej chłopczyk.

Palace: Przygoda w obłokach.

Luna: Na Zachodzie bez zmian.

Capitol: Wesoły Madryt.

„Corso“ Żelazna stopa. — Królewski Jez-dziec

Mimoza: Za oceanem.

Splendid: C i K. Feldmarszałek.

Przedwiośnie: Dama kameljowa.

Resursa: Djana.

Wodewil: Czterech djablów.

Odeon: Załoga śmierci.

-:0-0-

## Wiadomości bieżące

## Odczyt

Dzisiaj 14.5 o godzinie 5.30 w Domu Ludowym przy ul. Przejazd 34 odbędzie się odczyt religijno-moralny, osnuty na dziełach znakomitego pedagoga Förstera. Odczyt ten urządzony staraniem Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Katolickiej wygłosi p. Dyrektor Paweł Maciński

Bilety po 25 i 50 groszy nabywać można w zarzystji kościoła św. Krzyża i na godzinę przed odczytem u wejścia na salę.

Odczyt rozpocznie się o godzinie 5.30 punktualnie.

## Kronika policyjna

## Urżnięty samobójca

W dniu wczorajszym, w godzinach rannych, malarz pokojowy, 23 letni Karol Bragoner, w mieszkaniu własnym, przy ul. Wiznera 28, usiłował popełnić samobójstwo.

Dla dodania sobie odwagi desperat wypił pewną ilość alkoholu, a następnie zażył sporei dozy sublimatu.

Lekarz pogotowia, po wypompowaniu nieszczęśliwemu żołądka, przewiózł „urżniętego” niedoszłego nieboszczyka do szpitala w Radogoszczu. (f)

## Kradzież

Do mieszkania Pauliny Szych, przy ulicy Kuritzera 3, zakradli się złodzieje którzy dokonali kradzieży garderoby, bielizny i biżuterji na łączną sumę 1000 zł. Powiadomiona o wypadku policja wdrożyła poszukiwania za złodziejami. (e)

## Nieszczęśliwy upadek

Na ulicy Rajtera przed posesją 13 spadła z dorożki 35 letnia bezrobotna Leokadja Zdunkiewicz zamieszkała przy ulicy Gloucej 4, która wskutek upadku odniosła rany głowy i twarzy.

Ranną po nałożeniu opatrunku w stanie osłabionym i pijanym przewieziono do domu. (a)

## Skutki „zabawy“

W podwórzu domu przy ul. 11 listopada 44 grupa dzieci zabawiała się rzucaniem kamieniami na dach domu, które następnie stały się z powrotem na podwórze. W czasie tej zabawy 4 letni Stanisław Sabiński, syn robotnika, został uderzony spadającym kamieniem w głowę i doznał ciężkiego obrażenia. Rannego chłopca w stanie groźnym przewieziono karetką pogotowia do szpitala Anny Marji. (a)

## 2 tysiące robotników utraci pracę w firmie Scheibler i Grohman, oraz L. Geyera

Jak wiadomo wielkie zakłady przemysłu we Scheiblera i Grohmana oraz L. Geyera w ub. tygodniu wymówiły pracę większej ilości robotników.

Termin wymówienia kończy się dnia 23

bm. i w firmie Scheibler i Grohman utraci pracę 1059 robotnikkw. W tym samym czasie również utraci pracę mniejwięcej taką ilość w firmie L. Geyer (s)

• • •

## Figura która bije

W marcu 1930 r. Jan Figur, zamieszkały przy ulicy Łagiewnickiej 84 i sąsiadka jego Popielawska Bronisława zamówili obrazy i lustra z firmy „Obraz Pol.“ i u Tadeusza Morasa (Targowa 12) każde za sumę 280 zł. którą to należność mieli wpłacić z chwilą dotarczenia zamówionych lusterek i obrazów.

Obrazy jednak wstawiono, ale zamawiający nie wpłacili należności oświadczając, że będą płacić na raty. Jednak gdy przystąpiono do załatwienia sprawy zabezpieczenia należności na raty lusterek i obrazów już w mieszkaniach nie było, gdyż zarówno Popielawska jak i Figur rzeczy te sprzedali wystawili jednak weksle, których podpisać również nie chcieli, wyjaśniając, że pisać nie umieją wobec czego przyłożyli odcisk palca.

Właściciel przedsiębiorstwa Tadeusz Moras zwrócił się do władz policyjnych, które przeprowadziły dochodzenie i poiznęły 26-letniego Jana Figura i 30-letnią Bronisławę Popielawską do odpowiedzialności karnej za oszustwo.

W dniu wczorajszym Sąd Grodzki po rozpatrzeniu sprawy skazał Figura i Popielawską każde na 3 tygodnie więzienia oraz zapłacenia należności za lustra i obrazy.

Po wyjściu z sali sądowej Figur obrzucił wymysłami Morasa i ego krewną Emilję Keller, a gdy Moras stanął w jej obronie wy-nikła między nimi bójka na ulicy przed gmachem Sądu Grodzkiego, którą zlikwidowała policja, spisując protokół uczestnikom bójki o zakłócenie spokoju i przerwanie obrad Sądu. (a)

## Urlop zdrowotny warjata

Przed paru tygodniami wypuszczony został z zakładu dla umysłowo chorych w Warcie 35-letni Stanisław Kossowski, mieszkaniec Kalisza, chory umysłowo.

Kossowski cierpiał animozję do żony swego brata, Mariji Kossowskiej, właścicielki składu aptecznego przy ul. 11 listopada w Kaliszu.

W sobotę ubiegłą Kossowski wtargnął do składu aptecznego bratowej, wydobyl z kieszeni rewolwer i strzelił w stronę Kossowskiej trzykrotnie. Mimo minimalny dystans szalenciec chybił. Obecny w składzie subjekt stojący w pewnej odległości od napastnika chcąc szybko przyjąć z pomocą chlebodawczyni, chwycił duży kłosek szklany i rzucił nim w Kossowskiego, który — wystraszony brzękiem tłuczonego szkła, rzucił się do ucie-

czki i zdołał się ukryć

Skierowany w ślad za uciekającym szalencem, zaopatrzoną w broń palną, ustalił w rezultacie wywiadów, iż Kossowski i ukrył się w kościele OO. Franciszkanów. Po żmudnych poszukiwaniach znaleziono szalencę na chórze.

Aresztowany oświadczył z całym spokojem, iż policja nie może mu nic zrobić, albowiem jest chory na umyśle i nie odpowiada za strzelanie do ludzi.

Po rozbrojeniu Kossowski odstawiony został do komisariatu, a następnie do szpitala. Władze prowadzą badania w kierunku ustalenia, jaki był podkład zajścia i jak dalece Kossowski jest nie poczytalny, wreszcie kto ponosi odpowiedzialność za wypuszczenie umysłowo chorego na wolność. (f)

## 4 zamachy samobójcze

W mieszkaniu własnym przy ul. Wiznera 28 usiłował pozbawić się życia przez za-trucie sublimatem 43letni malarz Karol Bragoner. Desperatowi udzielił pierwszej pomocy przybyły lekarz pogotowia który go w stanie ciężkim przewiózł do szpitala w Radogoszczu.

W bramie domu przy ul. Cegielnianej 87 popełniła zamach samobójczy przez za-trucie sublimatem 33-letnia bezrobotna i bezdomna Marja SzaraDespatke po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu. Powodem samobójstwa był brak pracy i środków do życia.

Na ulicy Kruzej przed posesją Nr. 6, usiłowała pozbawić się życia przez zatrucie sublimatem 53-letnia Podbielska Anna zam. przy ul. Petersburskiej 6. Przybyły lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł desperatkę w stanie groźnym do szpitala miejskiego w Radogoszczu

Marja Drzewiecka, licząca lat 19 mieszkanka Opatówka, pod Kaliszem przybyła przed kilku dniami do Łodzi w poszukiwaniu

pracy. Nie mogąc jej znaleźć pozostała bez dachu nad głową i środków do życia i w dniu wczorajszym pod wpływem depresji moralnej usiłowała pozbawić się życia. W tym celu udała się na szosę Zgierską i tam w pobliżu Helenówka rzuciła się pod koła przejeżdżającego tramwaju podmiejskiego.

Na szczęście przytomny motorniczy w ostatniej chwili pociąg wstrzymał tak, że desperatka uderzona została bokiem wagonu i odniosła ogólne obrażenia cielesne Ranną opatrzyć przybyły lekarz pogotowia który ją w stanie osłabionym przewiózł do szpitala Zbiorni Miejskiej. (a)

## Scinanie brzozy będzie karane

W związku ze zbliżającymi się świętami Zielonych Świąt i istniejącym zwyczajem młodej młodzieży mieszkań władze administracyjne przypominają, że scinanie młodych drzew brzozy całkowicie w myśl istniejących ustaw o ochronie drzewostanu jest bez specjalnego zezwolenia wzbronione i winni tego wykroczenia zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Dozwolone jest jedynie scinanie bocznych pędów tak by nie szkodziło to całości drzewa.

**GIEŁDY**

Warszawa 13-go maja

Waluty: Dolar U. S. A. 8,91

Dewizy: Belgja	124,12
Gdańsk	173,40
Holandja	358,45
Londyn	43,39
Newy Jork	8,919
Newy Jork (kabel)	8,926
Paryż	34,92
Praga	26,44
Szwajcaria	171,98
Włochy	46,72
Wiedeń	125,47

Tendencja słabsza szczególnie słaba dla dewizy na Szwajcarię. Dewiza na Paryż mocniejsza. Urzędowy kurs dolara wyższy. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,91 Rubel złoty 4,73 W obrotach prywatnych rubel srebrnym — 1,50, 100 kopiejek bilonu srebrnego — 0,72 Gram czystego złota 5,9244 W obrotach międzybankowych Berlin 212,60

Papiery procentowe:

3 proc. goz. budowlana	45,00
4 proc. poz. inwestycyjna	86,75
5 proc. konwersyjna	47,85
6 proc. poz. dolarowa	72,50 (w proc.)
10 proc. poz. kolejowa	104,75 (w proc.)
8 proc. L. Z. Banku gosp. krajow.	94,00
8 proc. oblig. Banku gosp. krajow.	94,00
7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj.	83,25 (w o/o)
7 proc. oblig. Banku gosp. kraj.	83,25 (w %)
8 proc. L. Z. Banku rolnego	94,00
7 proc. L. Z. Banku rol.	83,25 (w proc.)
8 proc. L. Z. bud. Banku gosp. kraj.	93,00 (w o/o)
8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol.	83,00
4 1/2 proc. L. Z. ziemskie	52,00
4 1/2 proc. L. Z. Warszawy	53,75
5 proc. L. Z. Warszawy	57,75
8 proc. L. Z. Warszawy	73,80
8 proc. L. Z. Łodzi	68,50
8 proc. L. Z. Piotrkowa	64,25
8 proc. L. Z. Częstochowy	64,25
6 proc. oblig. VI poz. konw. m. Warszawy	1926 r. 8 i 9 em. 49,00

Akcje:

Bank Handlowy	100,00
Bank Polski	127,00
Bank Zachodni	60,00
Częstocice	27,25
Warsz. Tow. fabr. cukru	26,25
Lilpop	20,50
Starachowice	9,60

Dla pożyczek państwowych tendencja niejednorodna dla listów zastawnych przeważnie mocniejsza. Z akcji mocniejsze bankowe

**Teatr i sztuka****TEATR MIEJSKI**

Bajka dla dzieci.

Dziś czwartek o godz. 12 w poł. bajka z tańcami i śpiewami „Wesele lalki”. Każda osoba dorosła może wprowadzić 1 dziecko do lat 7 bezpłatnie.

Czwartek, piątek i sobota wiecz. głośny przebój amerykański Anny Nicola „Trzy razy zaślubieni”.

**TEATR KAMERALNY**

Dziś czwartek, piątek i sobota zasłużone laury zbiera mistrz W. Brydziński, w interesującej komedji L. Pirandella „Rozkosz uczciwości”.

**TEATR POPULARNY**

Dziś czwartek o godz. 4 popołudniu ostatnie powtórzenie szlagierowej operetki Kalmana „Piękna Holenderka”.

Dziś czwartek i sobota wiecz. pełna werwy i humoru komedja Rapackiego „Ja tu rządzą”.

**Tym panom nie zaszkodzi 15 proc. niżka**

Od pewnego czasu Naczelnik V Urzędu Skarbowego podatków i opłat skarbowych w Łodzi zauważył dziwne zachowanie się kierownika egzekucji tegoż Urzędu Pigiela Bazylego, zamieszkałego przy ul. Al. Unji 13.

Naczelnik pewnego dnia polecił sobie przedłożyć odnośne księgi biercze i kwitarsze, jak również zaczął badać pokwitowania biercze poszczególnych sekwestratorów. W czasie tych badań naczelnik stwierdził, że sekwestrator V Urzędu Przywarski Marian, zamieszkały w Rzgowie, ma pewne niedokładności i nie umie wyliczyć się z sumy 4000 zł. Wobec takiego stanu rzeczy natychmiast powiadomił Izbę Skarbową w Łodzi, która z kolei zawiadomiła władze śledcze.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, że Przywarski ściągając podatki od

poszczególnych płatników, sumy ściągane nie wnosił na ręce Pigiela jako kierownika egzekucji, lecz zatrzymywał je i łącznie z Pigiela wydawali takowe na hulanki.

Lukę jaka wynikała z tej przyczyny, pokrywali wpływami z dni następnych, tak że wszystkie ściągane sumy wpływały z pewnym opóźnieniem do kas.

Wobec takiego stanu rzeczy władze skarbowe zawiesiły Pigiela i Przywarskiego w czynnościach urzędowych. Niezależnie od tego władze policyjne na wniosek prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Łodzi aresztowały 35 letniego Przywarskiego Mariana, których osadzili w więzieniu do dyspozycji władz śledczych. Następnie jednak obaj zostali zwolnieni za kaucją. (a)

**Po co łaziła z żydem**

Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrywał przy drzwiach zamkniętych sprawę 20 letniego Arona Preisa zamieszkałego przy ul. Południowej 29

Akt oskarżenia wniesiony przez prokuratora Suskiego zarzucał Preisowi że dnia 2 stycznia rb. udał się ze swą znajomą 17 letnią Ceeylją W. na wycieczkę w czasie której mimo jej gwałtownego oporu zniewolił ją

Poszkodowana zwróciła się do policji, która przeprowadziła dochodzenie i w wyniku pociągnęła Preisa do odpowiedzialności karnej.

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem wiceprezesa Illnicza po rozpoznaniu sprawy skazał 20 letniego Arona Preisa na 4 miesiące więzienia zawieszając wykonanie kary na przeciąg 2 lat (a)

**Poetyczne nastroje wśród ludu**

W dniu wczorajszym na powracająca z Łodzi do Łagiewnik 32 letnią mieszkankę wsi Krzywie, powiatu łódzkiego pannę R. napadło dwóch osobników którzy po związaniu jej sznurami i zakneblowaniu ust, usiłowali dokonać gwałtu, jednak wobec nadziei przechodniów zbiegli pozostawiając swą

ofiare w więzach

Skrępowaną znalazł przechodzący przez las mieszkaniec Łodzi, Łuczak Feliks, (Reitera 5) który uwolnił pannę R. z opresji

Powiadomiona o wypadku policja wdrożyła energiczne poszukiwania za napastnikami, (a)

**Obóz dla młodzieży w Karpatach**

Polska YMCA, urządza przy poparciu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w roku bieżącym od dnia 7 do 28 czerwca we własnym obozie w Mszanie Dolnej na Podkarpaciu letni obóz dla młodzieży pracującej. Celem umożliwienia jej wyjazdu do tego obo-

zu warunki są nierównie dogodnie. Koszta pobytu łącznie z przejazdem w obie strony wynoszą zł. 35. Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji udziela Dział dla Chłopców Polskiej YMCA w Łodzi, Piotrkowska 243 codziennie od godz. 4 do 8 wiecz.

**Bójki**

W dniu wczorajszym Feliks Raciborski, zamieszkały przy ul. Łagiewnickiej 59 przechodził w stanie pijanym ul. Kielma zaczepiając przechodniów.

Przy zbiegu ulicy Brzezińskiej zaczepił on przechodzącą Michalinę Pałak, którą chwycił za rękę i usiłował przycisnąć do siebie. W obronie napastowanej stanął mąż Stanisław Pałak, który pijaka schwytał ręką pod gardło i odepchnął silnie. Ten stracił równowagę i upadł na kamień tak nieszczęśliwie, że doznał pęknięcia czaszki. Broczącego krwią i nieprzytomnego Raciborskiego przybyły lekarz pogotowia w stanie groźnym przewiózł do szpitala miejskiego św. Józefa.

Pałaka zatrzymano do czasu wyjaśnienia sprawy.

W podwórzu domu przy ulicy Franciszkańskiej 17 wynikła bójka pomiędzy Janem i Józefem braćmi Cybulskimi, a Michałem Opoczyńskim, zamieszkałymi w tymże domu.

Opoczyński, żyjąc w niezgodzie z Cybulskimi w dniu wczorajszym wszczął awanturę z Janem Cybulskim i zaczął go bić. W obronie stanął Józef Cybulski i obaj bracia dotkliwie puknęli nożami Opoczyńskiego, zadając mu głębokie rany w klatkę piersiową.

Wzywany lekarz pogotowia ratunkowe-

go przewiózł Opoczyńskiego w stanie beznadziejnym do szpitala św. Józefa. Powiadomiona policja wdrożyła dochodzenie i aresztowała obu Cybulskich. (a)

**PRZEZ RADJO**

10.15 Transmisja nabożeństwa z Piekąd Wielkich na G. Śląsku.

12.15 Poranek z Filharmoniji Warszawskiej.

14.00 Odczyt: „Mały sekret — duże miody”.

14.20 Muzyka.

14.30 „Walk z chrabaszczem majowym”.

14.50 Muzyka,

15.20 Muzyka.

15.40 Program dla dzieci.

16.10 Pierwsze kroki fotografa amatora.

16.30 Muzyka gramof.

16.40 „Polskie uzdrowiska górskie od Cieszyna do Truskawki”.

16.55 Muzyka gramof

17.15 „Przyczyny zgody i niezgody między ludźmi”.

17.40 Koncert Orkiestry mandolinistów.

18.30 Recital śpiewaczej Mary Didur.

19.20 Muzyka gramofon.

20.15 Operetka „Najpiękniejsza z kobiet”.

23.00 Muzyka lekka.



# ROZMAITOSCI ZE SWIATA

## Przewrót w strategii

Angielski sztab generalny jest mocno zaniepokony wynalazkiem amerykańskim, umożliwiającym transport lekkiej, średniej, a nawet i ciężkiej artylerii drogą powietrzną. W Londynie zajął sobie obrze sprawę z tego, że wynalazek ten sprowadzić musi przewrót zupełny w prowadzeniu wojny. Z Waszyngtonu donoszą, że po pozytywnych rezultatach eksperymentu z tym wynalazkiem w Panamie, armia amerykańska otrzymała odpowiednią ilość tych olbrzymów powietrznych, transportujących artylerię. Jesienią odbyć się mają wielkie manewry armii amerykańskiej, by przekonać się praktycznie, czy nie większą skalę wynalazek ten będzie miał również pozytywne rezultaty.

Zrozumiałą więc jest rzeczą, że w Londynie panuje z tego powodu olbrzymie zaniepokojenie. W angielskim sztabie generalnym pracują już teraz usilnie nad wynalazkiem broń ków obrony kraju.

Angli nie chcą się już raz w tego rodzaju krytycznej sytuacji, a mianowicie wtenczas, gdy Niemcy rzucili na szalę wojny swe łodzie powietrzne.

Wówczas Angli dali sobie rękę z tem niebezpieczeństwem. Przypuszczają więc, że i teraz z użyciem angielskiego sztabu generalnego wynalezienie środków, któreby uniemożliwiły eskadrze transportującej artylerię, przesilenie teatru wojny co do Angli. W Angli nie mówi się wyrznie, przeciwko komu broń się należy, ale żadne nie ulega wątpliwości, że w grę wchodzi także Francja. Angli chce być na wszelki wypadek przygotowana. Zaniepokojenie sztabu generalnego armii angielskiej oteğowało jest z doniesieniem, że o Stanów Zjednoczonych Francja wysyła swych rzeczoznawców militarnych, którzyby na miejscu stwierdzili nowy wynalazek amerykański, rozumie się, jeżeli Stany Zjednoczone na to zezwolą.

Ta dyskusja ilustruje najlepiej obłąd broń i jest jeszcze jednym argumentem za przeprowadzeniem powszechnego rozbrojenia.

## Wartość lecznicza cebuli

Najbardziej ciekawe, wprost sensacyjne odkrycie zostało dokonane w ostatnich latach.

Wydawało nam się dotąd, że w postaci eteru odkryliśmy coś bardzo nowego, w przestrzeni wszechświata istniejącego wprawdzie od dawna, jednak w świecie organicznym zupełnie nieznanego, a tymczasem okazuje się, że matka przyrodo już od dawna zna umiejętność przesyłania wiadomości drogą radiową. Miliony lat temu, zanim człowiek istniał na Ziemi, w owych z mierzchłych czasach, kiedy powstały pierwsze państwa komórek, mali obywatele tych państw wynaleźli już sposób porozumiewania się bez kablowych przewodów nerwowych via fale eteru.

Ciekawo historia odkrycia tajemniczych promieni biologicznych rozpoczęła się od badania zwykłej naszej cebuli.

Rosyjski uczyony Gurwicz podejrzewał spód cebuli, to jest tę część, przy której wyrasta korzonki, że wysyła promienie, które działają pobudzająco na rozwój komórek koronkowych. Gurwiczowi udało się z pomocą sprytnie zaaranżowanych doświadczeń musić przyrodę co wyawieni swych tajemnic. Przez mikroskop śledził cierpliwie dwie kolony komórek, trzymając je w tych samych warunkach, z tą tylko różnicą, że każda obok jednej, kolonią umieszczony był s. ów,

cebuli. Okazało się po pewnym czasie, że kolonia w sąsiedztwie której znajdowała się cebulka rosnęła znacznie intensywniej niż druga kolonia. Inni uczeni innymi metodami wykazali istnienie tych ciekawych promieni biologicznych, podniecających komórki do dzielenia się, czyli do rozmnażania.

Odkrywcy promieniów nieorganicznych twierdzą, że również w wypadku skałeczenia komórek sąsiadujące z różną intensywnością promieniowaniem pobudzają się wzajemnie do gorączkowej pracy nad odbudową uszkodzonych i zniszczonych tkanek, czyli, że sam proces gojenia jest uzależniony od owej telegrafii biologicznej. Takie przyuszczenie atoli niezgodne jest z dotychczasowym tłumaczeniem procesu gojenia rany, który wyjaśniono działaniem hormonów, to znaczy wydzielin specjalnych gruczołów.

## Biała magia wśród czarnych

Mineły już czasy gdy afrykańscy czarni uprawiali magię.

Ostatnio w marokańskim mieście Casablanca w obecności wielu Europejczyków o raz miejscowego paszy hipnotyzer „profesor” Aris demonstrował swoje medium panny Fahara, która pogrzebana żywcem, miała telefonować z grobu.

Panna medium z uśmiechem weszła do uprzednio przygotowanej trumny zaopatrzonej w mikrofon. Na stole przed widzami znajdował się głośnik połączony izolowanym drutem z owym mikrofonem. Trumnę spuszczone do grobu głębokości pół metra przysypano ziemią i uklepano.

— Proszę niech ktoś położy jakiś przedmiot na grobie — rozkazał profesor.

Jeden z obecnych dziennikarzy wyjął z kieszeni kluczyk i położył na świeżej mogi-  
le.

Jednocześnie w głośniku rozległ się głos w którym wszyscy poznali głos pogrzebanej panny Fahara.

— Na grobie leży kluczyk.

Natychmiast potewa jeden z obecnych położył na mogiłę portmonetkę.

Głos z grobu zawołał:

— Teraz położono portmonetkę, ale nie wiele jest w niej pieniędzy.

Istotnie w portmonetce było dziewięć franków.

Wówczas wstał sam pasza Casablanki i położył na grobie białą chustkę.

— Biała chustka! — zawołał głos z trumny.

Jeszcze parę przedmiotów i za każdym razem głos z trumny nieomylnie ogłaszał ich nazwę.

Wreszcie odkopano trumnę, otwarto wiekko...

Panna Fahara spała zaróżowiona i uśmiechnięta.

Prof. Aris obudził ją.

Nie pamiętała nic, co się z nią działo.

Cała sprawa wygląda zagadkowo. Świadkowie owej demonstracji biedzą się nad tem, czy istotnie mają do czynienia ze zrzecznym oszustwem...

## Humor

### W szkole

— Jeśli centnar węgla kosztuje trzy złote, a węglarzowi dasz piętnaście złotych, to ile dostarczę ci węgla?

— Cztery i pół, panie psorze.

— Ależ chłopcze to się nie zgadza.

Zgadzać to się nie zgadza, ale u niego nigdy się nie zgadza.

## W sezonie pokus.

Maj jest miesiącem niebezpiecznym dla kobiet możnaby powiedzieć — miesiącem pokus. Pomijając bowiem wszelkie inne pokusy, sprawienie sobie paru ładnych letnich sukienek i kapeluszy są tak silne, że mało która bohaterska kobieta oprze się im i ulegnie. Zresztą — o ile się nie wpada w przesadę — parę zakupów, potrzebnych istotnie, nie zawadzi i z tym walczyć nie należy, trzeba się natomiast wystrzegać szalu kupowania czegoś, co się podoba na wystawie a niema właściwie zastosowania.

Otóż trzeba się przede wszystkim zastanowić jak spędzamy lato.

Jeżeli zostajemy większą część lata albo całe lato w mieście, to należy sprawić sobie coś odpowiedniego do noszenia na ulicę. Bardzo dobre i modne są kostjumiki z czesucy (sukienka sportowa bez rękawów i krótki zakieciak lub bolerko) — Czesucy jest we wszystkich odcieniach, bardzo ładnie przytem wygląda kremowy, blado niebieski i seledynowy. Jeżeli zaś komu sportowy letni komplet nie dogadza to dobrze jest mieć deseniowy z crepe de chine lub fularu. Wtedy fason może być bardziej fantazyjny, kłoszowy.

Deseniowe markizety i jedwabne etami są w tak ładnych odmianach i tak wielkim wyborze, że doprawdy kogo nie stać w ciężkich czasach na sukienkę jedwabną, może ją z powodzeniem zastąpić markizetową. Tam gdzie jest dużo falban kłoszowych gdzie sukienka jest lekka i powiewna tania i gustownie markizety będą wyglądały zupełnie dobrze i wszędzie je można będzie włożyć. Za równo na wsi, jak w mieście taka sukienka zawsze się przyda.

Jeżeli jedziemy w góry potrzebna nam będzie spódniczka układana we fałdy, wygodna do dalszych górskich spacerów, parę bluzy i dżemperów z rękawami i bez. Nad morze znów najpraktyczniejsza jest kretonowa nieprzezroczysta, jasna w duży i jaskrawy desień sukienka, takąż parasolka berecik no i



swetry, jeśli chodzi o polskie morze, nigdy nie zawadzą. Kretonowe sukienki są wogóle bardzo praktyczne i potrzebne w lecie, wystarczy mieć jedną taką w garderobie — w praktyce okaże się napewno, że będzie najwięcej ze wszystkich noszona, czy to na wsi czy nad morzem. Nie nadaje się tylko do noszenia w mieście.

O ile całe lato spędzamy na wsi sukienki jedwabne stają się wogóle niepotrzebne. Lepiej mieć parę na zmianę z tanich materiałów — etami, markizety, nawet perkaliku. Perkaliki łódzkie są bardzo miłe i mają ładne desenie. Berecik w lecie jest niemal koniecznością.

Dobrze jest mieć na dni chłodniejsze sukienkę z rękawami z woalu, albo lekkie wleńki w kratkę czy kropki. W pierwszy wiosenny dzień słoneczny skłonni jesteśmy wierzyć, że tak będzie przez całe lato, a tymczasem trzeba się liczyć z naszym klimatem, który i w lipcu robi nam czasem niespodzianki. Przyjemnie jest kupować barwne i wesołe powiewne tkaniny, ale i coś ciemniejszego nie zawadzi.

## Lotnik ratuje uczonego

Szwedzkiemu lotnikowi kapitanowi Ahrenberg udało się wreszcie odkryć miejsce pobytu Augusta Courtauld, syna milionera który utkwiał w Grenlandji i na którego ratunek wysłano już wiele ekspedycji ratunkowych.

Ahrenberg nie mógł lądować z powodu śniegów i lodów ale udało mu się rzucić środki żywności i lekarstwa ekspedycji na saniach dążącej na ratunek Courtauld. August Courtauld syn milionera właściciela wytwórni sztucznego jedwabiu udał się w sierpniu ub. roku wraz z ekspedycją „British Arctic Air Route” na Grenlandję w celu czynienia tam obserwacji meteorologicznych, będących w związku z planowaną linią lotniczą Anglja — Kanada przez Grenlandję i Islandję 3-go grudnia Courtauld na własne żądanie został sam w Angmasaliku na wschodnim wybrzeżu Grenlandji, gdzie wznosił obserwatorium astronomiczne.

Od kilku miesięcy nie było od niego wieści. Obliczono, że zapasy żywności mogły starczyć do początków maja.

Już pochwyciwszy od latwego wyruszyła do Courtauld ekspedycja ratunkowa ale na skutek burz śnieżnych nie docierała do miejsca przeznaczenia.

26 marca wyruszył samolot, ale powrócił bez rezultatu.

Rodzina zaginionego nie szczędzi wszelkich kosztów dla odzyskania 27 letniego, rokującego wielkie nadzieje syna.

Angielskie ministerstwo lotnictwa, otrzyawszy od rządu kanadyjskiego zapewnienie, że nie mają oni lotników którzyby się ratunku podjęli skomunikowało się z szwedzkim towarzystwem lotniczym. Trudnej misji podjął się kapitan Ahrenberg w towarzystwie mechanika Malma i radjotelegrafisty Ljunguenda.

Ekspedycja wyruszyła z Rejkjawiaku i obecnie nadeszły już pierwsze pomysły meli dwaki.

—0:0:0—

## Kapitan „Krassina” zamordowany

Rewelska gazeta „United Press” a z nią inne pisma podają wstrząsającą wiadomość iż kapitan rosyjskiego łamacza lodów „Krassina” został przez władze sowieckie skazany na śmierć i stracony w Archangielsku. Kapitan Eggi z pochodzenia estończyk objął w r. 1928 komendę „Krassina” i był faktycznym kierownikiem ratowniczej ekspedycji która uchroniła od niechybnej śmierci część załogi Nobilego.

Podczas gdy cały świat wielbił zasługi profesora Samojłowicza jako rzekomego zbawcy rezbików „Italji” nazwisko kapitana Eggiego pozostawało ukryte w cieniu. Tymczasem jego kierownictwu i energii ludzie Nobilego zawdzięczają swe wyratowanie. Kapitan Eggi w uznaniu dla swych istotnych i wybitnych zasług położonych w tym niezwykle wyciecznym, otrzymał wówczas od rządu włoskie go wysokie odznaczenie.

I oto przed niedawnym czasem wybitny ten człowiek i jeden z bohaterów Arktyki, został zaarrestowany przez własne swe władze w Archangielsku pod zarzutem knośń kontrrewolucyjnych i uprawiania sabotażu.

Na zasadzie niczem nie stwierdzonych pogłosek i częściej denuncjacji znakomitemu temu marynarzowi wytoczono proces i sąd skazał go na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok ten został wykonany w tych dniach w Archangielsku.

## Cierpiał na serce umarł na wyrostek robaczkowy

Oliver Veale w czasie jednej z bitew na zachodnim froncie dostał postrzał w pierś. Kula utkwiała w sercu. Zdawało się, że los Veale'a jest przesadzony i że poniósł on błyskawiczną śmierć na polu chwały. Wbrew jednak wszelkiemu zdrowemu sensowi nie umarł on ani na polu chwały, ani w drodze do szpitala, ani nawet w szpitalu. Po dłuższym leczeniu powrócił do cywila jako jedyny na świecie człowiek z kulą w sercu.

Przedziwny ten i nieprawdopodobny wypadek zainteresował niezwykle świat lekarski. Veale'a prześwietlano i badano. Nie ulegało jednak najmniejszej wątpliwości, że kula w sercu tkwi i że najmniejsze jej poruszenie powinno było spowodować śmierć. Cudownie ocalonemu wróżono krótkie życie.

Ale jednak Veale żył wciąż, jakby kpiąc sobie ze zdrowego rozsądku. Miał niebawem szczęście i przeżył tak 13 lat.

Ale w końcu dobry los odwrócił się od niego. I ten, który ocalał z opresji, z której nikt żywy nie wyszedł — zmarł na zapalenie wyrostka robaczkowego.

Niezbadane są drogi jakimi chadza — Los!

## Fantazja dziennikarska

Nowootworzona w tych dniach w pałacu Charlottenburg w Berlinie wystawa dzieł znanego malarza Raucha, dała sposobność jednemu z korespondentów prasy paryskiej do popełnienia pomyłki, którą obecnie prasa całego świata wesoło komentuje. Jeden z najpoczytniejszych dzienników paryskich doniósł ostatnio, że w Berlinie utworzono ostatnio wielkie muzeum połączone z wystawą „palaczy”. Dalej opisywane tam obszernie wszelkie cenne przedmioty, zebrane z okazji wystawy w nowym wspaniałym muzeum, podkreślając zarazem piękność historycznych tabakier pochodzenia starożytnego i cenny fajek porcelanowych zbieranych przez amatorów, a stanowiących historję „dymu i palaczy tytoniu”. Z opisu wystawy czytelnik mógł sądzić, że jest to dzieło niezwykle interesujące i nawszkroś oryginalne, stanowiące prawdziwy przegląd historyczny tytoniu i przedmiotów niezbędnych do palenia.

Łatwo można sobie wyobrazić zdziwienie dyrektora paryskiego wydawnictwa, gdy następnego dnia doniesiono mu ze stolicy Niemiec, że nigdy w Berlinie takiej wystawy nie było, o takim muzeum nikomu nic nie wiadomo, natomiast otwarto tam właśnie w tym właśnie dniu, o którym korespondent wspominał, wystawę zbiorową dzieł malarza Raucha, zmarłego w r. 1865, a którego dzieła cieszą się wielkim powodzeniem w świecie artystycznym. Jak wiadomo, Rauch po niemiecku znaczy dym. Niezbyt skrupulatny dziennikarz, nie wiedząc, że wogóle istniał kiedykolwiek jakiś sławny malarz Rauch i nie znając dobrze języka niemieckiego, przetłumaczył dosłownie nazwisko artysty i puścił wodze swej bujnej fantazji.

—0:0:0—

## Dzieje zegarka

—0:0:0—

Tomasz Bailey, żołnierz francuskiej armji okupacyjnej, zajmującej na jesieni 1918 roku Kolonję, miał zwyczajny, ale pamiątkowy zegarek, prezent od kolegów, ofiarowany na pożegnanie przed odjazdem na front i ten to zegarek wkrótce po okupowaniu Kolonji zginął mu bez śladu. Tomasz kłął siarczysto, brzydko mówił o niemieckiej uczciwości, posadzając każdego napotkanego Niemca, iż jest złodziejem, ogłaszał o swej zgubie. W końcu — pogodził się z nią i zapomniał o swym pamiątkowym zegarku.

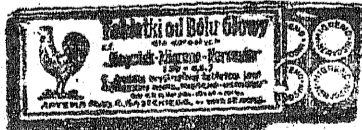
I oto ostatnio po 13 latach w Paryżu na Place D'Armes znaleziono pamiątkowy zegarek żołnierza Bailey'a w jaknajlepszym stanie. Zegarek wciąż jeszcze chodzi, nie potrafi jednak mówić, nigdy więc nie opowie dziwnych swych dziejów. Nigdy też Tomasz Bailey nie dowiędzie się ak postradał swój zegarek i jakimi zrzadzeniami losu zawędrował on do Paryża.

—0:0:0—



### Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzaco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

## Reklama to potęga

Dyrekcja Gimnazjum Męskiego

**Aleksego ZIMOWSKIEGO**

w ŁODZI, ul. Boczna 5 Telefon 121-56

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbędą się w I terminie 18, 19, 20 maja

Podania do klasy A (dla nieumiejących czytać i pisać), podwstępnej, wstępnej i wyższych, przyjmuje sekretariat gimnazjum codziennie od godz. 9-ej do 14-ej.

Dyrektor Ignacy Roliński



## Droga do Zdrowia!

Chorzy uzyskują zdrowie używając

# ZIOŁA LECZNICZE

Mag. E. WOLSKIEGO

**BILLOSA** leczy niezawodnie cierpienia wątroby i woreczka żółciowego, usuwają kamienie żółciowe

**DEGROSA** leczy nadmierną otyłość powodują prawidłową przemianę materii w organizmie

**GASTROSA** leczy chroniczną obstrukcję wszelkie zaburzenia żołądkowe i jelitowe, idealnie regulują trawienie i chronią od hemoroidów

**LARYNGOSA** leczy ból i stany zapalne (anginy gardła, krtań, migdałów zapalenia dziaśel i okostnej

**PASIVEROSA** usuwają bezsenność nerwową, idealnie regulują czynność serca i cały system nerwowy

**PULMOSA** leczy choroby płuc. Usuwają kaszel i zatlegmienie. Wzmocniają organizm przywracają apetyt

**REUMOSA** usuwają cierpienia reumatyczne, artretyczne i ischiasu.

**UROSA** leczy cierpienia nerek i pęcherza Usuwają wszelkie niedomagania dróg moczowych.

Brozury wysyłamy bezpłatnie. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych  
Przedstawiciel na m. Łódź i Wojew. Łódzkie  
Skład apteczny **M. WŁODAREK ŁÓDŹ, RZGOWSKA Nr 7, Tel. 151-05**

# Szewcy.

Najtaniej nabyć można **SKÓRY** w każdej ilości  
**w Spółce Szewców**  
PIOTRKOWSKA 79. — Al. KOSCIUSZKI 22  
Telefon 158-38  
Specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę

## M. Kofodziejski

ANDRZEJA 3

Poleca koszule zefirowe 9,50 10,—, 11,50  
popelinowe 15,50 i do najwyższych gat.  
kostjumy kąpielowe i wszelką galanterię  
po cenach niższych

## Na lepszy odbiór na detektor

ma ten,  
kto kupuje komplet na Łódź i Raszyn  
za **Zł. 25**

w ZAKŁADZIE RADIO-ELEKTROTECHNICZNYM

## P. SZULC i S-ka

Łódź, Andrzej 9. Tel. 134-06

## J. Nowakowski

Piotrkowska 9

poleca **obuwie**, poleca  
ręcznej roboty — dziesięćkroć wytrzymałsze od  
zagranicznej reklamowanej tandety.

Wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dzieciniego po cenach konkurencyjnych

PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA  
istn. od roku 1886

## St. Lewińska

Łódź, ul. NAWROT 38-a

Wyrabia Pasy na największe i zastarzałe przepukliny brzucha, pępka pachwiny u mężczyzn, kobiet i dzieci. Pasy brzuszne pooperacyjne, przeciw obwisłości — obniżeniu żołądka na czas ciąży i po ciąży specjalne z patentowanego bandażu „Elasta” podług wymagań figury. Prostopromiastowe gorsety à la „HESSINGA” i inne. — Wkładki sprężynowe na płaskie stopy. Suspensorja. — Bandaż „Elasta” pat. przeciw żyłakom, gruźlicom dla zreformowania i uszczuplenia zgrubiałej nogi.



## Reperacje obuwia na poczekaniu

Jedyny w Łodzi amerykański zakład mechaniczny reperacji obuwia skuteczna **NA POCZEKANIU** (w ciągu kilkunastu minut) wszelkie reperacje obuwia  
Najwyższy gatunek skóry podeszwowowej

Mocne, trwałe i estetyczne wykonanie  
**NASZE CENY:** Męskie zelówki Zł. 3,75 Męskie obcasy Zł. 1,75  
Damskie zelówki Zł. 3,— Damskie obcasy Zł. 1,—  
Zel. pasowe-szyte o 50 gr. drożej

Pogotowie **Tempo** PIOTRKOWSKA 79  
Szewckie „Tempo” (w podw. na prawo)  
Telef. 217-16. Na telefon, żądanie wysyłamy gońca



# Reklama to potęga

## Ogłoszenia drobne.

### Kupno i sprzedaż

**ZAKŁAD Tapicersko-Stolarski** przyjmuje wszelkie zamówienia, odświeżanie i wszelkie przeróbki oraz zakłada się firanki  
**STEFAN GABAŁA NAWROT 8**

**SARENKA** i sarniak do sprzedania Wiadomość ul. Zachodnia Nr. 57 u dozorczy 2082 3

**DO SPRZEDANIA** plac przy Zgierskiej szosie i przystanku tramwajowym za 4.500 złotych Wiadomość Przejazd 51 m. 2 2090—1

### Posady i prace

**POTRZEBNI** chłopcy do gazet Wiadomość w Administracji

**SKUŻĄCA** przyjezdna z prowincji poszukuje obowiązków do starszych państwa Adres: Chojny 11-go Listopada Nr. 24 m. 1

### Zagubione dokum.

**ZGINEŁA** książeczka Oszczędnościowa wydana przez Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijań Nr. 1001. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do Banku Piotrkowska 113 2092—2

### Różne

**POGOTOWIE** Meldunkowe. Prowadzę Ankiety Meldunki (zbiorowo lub pojedynczo) od 30 zł. kwartalnie „Przyszłość” Piotrkowska 73 tel. 205-53 3

**LETNISKO** 2 pokoje z kuchnią maj Charbice górne las, ogród, rzeka Komunikacja autobusowa. Bliższe wiadomości Juliusza 4 m 9

Dr. med.

## Reicher

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Leczenie ojtatermją, Elektroterapia

POŁUDNIOWA Nr. 28

Tel. 201-93

od 8—11 rano i od 5—9 wiecz. w niedzielę od 9—1 p.p.

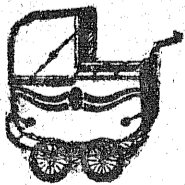
Dla niezamożnych ceny lecznic

## Dr. Feliks SKUSIEWICZ

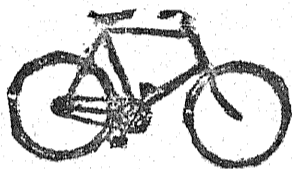
ANDRZEJA 11

Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe  
godz. przyjęć: 9.30—11 rano i 5—7.30 popo l.



**WOZKI** dziecięce **ŁOZKA** metalowe **MATERACE** hyg. spręż. „PATENT” **WYŻYMACZKI** amer. **UMYWALKI** Na dogodnych warunkach w **Fabrycz. Składzie „DOBROPOL”** Łódź, Piotrkowska 73. tel. 158-61 w podwórzu



**Rowery** Zawadzkiego Kamińskiego i różnych znanych marek zagran. nabyć można najtaniej i najdogodniej w fabryczn. składzie „Dobropol” Łódź Piotrkowska 73 w podwórzu tel 158-61

## Krawiec męski

## St. Gajda

KILINSKIEGO 216

przyjmuje z własnych i po wierzonych materiałów  
Robota pierwszorzędna.

Ceny niższe

## SKLEP KAZIMIERZ Zielonko

Al. KOSCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy  
Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reparacji.

## CHORZY

na żołądek

jedzcie chleb naświetlany

„VITA”

W. Kurczyńskiego

**JUTRO OSTATNI DZIEŃ**

**wyprzedaży**

**PÓNCZOCH I SKARPETEK**

po znacznie niżonych cenach

**„KONSUM“**

przy Widzewskiej Manufakturze

Rokicińska 54

Dojazd tramwajami 10 i 16

**Korzystajcie z jedynej okazji.**

**Dyrekcja**

**Gimnazjum męskiego Zgromadzenia Kupców**

m. ŁODZI ul. Narutowicza Nr. 68

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbędą się w dniach 29 i 30 maja r. b. o godz. 4 po południu.

Podania do klasy A (dla nieumiejących pisać i czytać), podwstępnej, wstępnej i wyższych, do czwartej włącznie, przyjmuje kancelarza gimnazjum codziennie od godz. 9 do 14

**DYREKTOR Antoni Idźkowski.**

**URZĘDNICY  
ROBOTNICY!**

**PAMIĘ-  
TAJCIĘ, że**

**MEBLE**

gwarantowane po cenach konkurencyjnych kupicie tylko we firmie

**F. NASIELSKI** 2 RZGOWSKA 2  
Telefon 143-08  
NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH  
UWAGA. Na składzie wielki wybór łożek metalowych, oraz wyrobów tapicerskich

Dźwiękowy Teatr Świetlny  
**CASINO**

Pocz. sen. o g. 4.30, 6, 8  
10-ej w soboty i niedz.  
PORANKI od godz. 12  
do 3-ej pp. po 75 gr. i 1 zł.

**Dziś i dni następnych** 100% dźwiękowy film polski w/g powieści Józefa Conrada Korzeniowskiego „Zwycięstwo” P. t.  
**Niebezpieczny Raj** W rolach głównych:  
**Marja Malicka** w roli Almy skrzypaczki  
**Bogusław Samborski** w roli hotelarza Schomberga  
**Adam Brodzisz** w roli bar. Haysta

NAD PROGRAM:

Akcja odbywa się na jednej z wysp Archipelagu Malajskiego.  
Dźwiękowe aktualności Metro Goldwyn Mayer. Dodatek rysunkowy Fleischera oraz aktualności krajowe

**CENA OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 6, za tekstem na 10 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychozenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiad. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor Naczelny i Wydawca **imi. T. Czajewski**

W tłoczni **T. Czajewskiego**

Redaktor odpow. **Walerjan Zachowski**